

Jezus z Babilonu

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Manicheizm to system religijny stworzony przez Manicheusza Babilończyka w III w. n.e. Mani wymieszał w jednym kociołku różne religie (gnostycyzm, zoroastryzm, buddyzm, chrześcijaństwo, mitraizm, dżinizm), dzięki czemu wyszedł mu produkt atrakcyjny dla wielu różnych kręgów kulturowych.

Manicheizm funkcjonował w ten sposób, że upodabniał się do lokalnej religii, dzięki czemu jego wyznawcami mogli być jednocześnie chrześcijanie jak i zaratusztranie. Podobnie z pismami świętymi: trudno jest ustalić kanon pism manichejskich, gdyż manichejczycy posługiwali się świętymi tekstami innych religii dokonując ich reinterpretacji we własnym duchu. Mimo tego – a może właśnie przez to – był ostro prześladowany przez władców każdego prawie państwa w granice którego dotarł. Wyjątkiem było państwo Ujgurów (lud turecki żyjący w północno-zachodnich Chinach, obecnie jedna z uznanych mniejszości narodowych w Chinach), gdzie zgodnie współegzystowało nestoriańskie chrześcijaństwo, buddyzm oraz manicheizm, który w VIII i IX w. był religią dominującą. Drugim epizodem manicheizmu jako oficjalnej religii państwa był [Kościół Bośniacki](http://www.filg.uj.edu.pl/~wwwip/postjugo/texts_displa y.php?id=13) (http://www.filg.uj.edu.pl/~wwwip/postjugo/texts_displa y.php?id=13) (od XIII do XV w.) – był to kościół manichejski w wydaniu bogomilskim.

Wolnomyślny religioznawca Salomon Reinach tak charakteryzował inicjatywę Manicheusza:

„Był wykształcony przez magów i przedstawił się, jako reformator zoroastryzmu, królowi Persji, Saporowi I (marzec 242 roku po Chrystusie). Żle przyjęty, odbył długie podróże dla pozyskania uczniów; mówił, że jest wysłannikiem Boga na podobieństwo Zoroastra, Buddy i Jezusa. Wróciwszy do Persji, nawrócił w niej brata królewskiego; ale duchowieństwo zoroastryjskie rzuciło płonące żagwie na niego, i w wieku lat 60 został ukrzyżowany i obdarty ze skóry. (...) Chrześcijanie przypisywali, co prawda, manichejczynom nikczemne obyczaje; ale, że są to kalumnie, natchnione nienawiścią teologiczną, dowodem jest, że św. Augustyn, który był manichejczykiem przez dziewięć lat, nie przyznaje się do żadnego występku, popełnionego wśród nich (...) W oczach manichejczyków prawdziwy Jezus był wysłańcem światła, ciało zaś jego, urodzenie i śmierć na krzyżu były tylko zwodniczymi pozorami. Odrzucali, jako mylną, znaczną część Ewangelii, ale przyjmowali i podziwiali przemowy i przypowieści Pana. Co do Starego Testamentu, potępiali go całkowicie. Mojżesz i prorocy byli diabłami. Bóg żydów był tylko księciem mroków.”

W przeciwieństwie do w zasadzie monistycznych systemów judaizmu, chrześcijaństwa czy islamu, gdzie władcą wszechświata jest Bóg, zaś szatan jest jak kwiatek u kozucha odwracający uwagę od odpowiedzialności Boga za zło, wobec którego nader często pojawia się podejrzenie, że nie jest żadnym konkurentem Boga, ile jego pomagierem – manicheizm wyróżnia się wyrazistym dualizmem – siły światła i ciemności pozostają między sobą w stanie konkurencji i napięcia już od prapoczątków. Manicheizm nie byłby religią, gdyby nie wyeliminował pierwiastka niepewności i nieprzewidywalności co do finału tego napięcia. Wiadomo więc, że jasność wygrać musi. Manicheizm radzi, by zawczasu opowiedzieć się po stronie zwycięzcy.

Streśćmy jednak mit manichejski, który na przestrzeni wieków tak wielu heretyków skusił swoim przesłaniem, a który z pewnością jest znacznie bardziej wyrafinowany niż mit prostego chrześcijaństwa.

Na początku był dualizm. Siły światła i ciemności pozostawały we wrogiej separacji od siebie. Król Świetlistego Raju (w tekstach irańskich jako Zurwan – Bóg-Czas) mieszka na symbolicznej Północy i składa się z 5 eonów: Rozum, Myśl, Wgląd, Namysł oraz Rozwaga. Na Południu mieści się Król Ciemności – Materia (*hyle*) i jego 5 eonów: Dym, Żar, Gorący Wiatr, Woda i Mrok. Każdy eon ciemności zamieszkały jest przed demony rządzone przez archonta.

Przekreśleniem stanu pierwotnego jest atak jaki Ciemność przypuściła na Jasność, doprowadzając do zmieszania się obu zasad. W geście samoobrony Król Świetlistego Raju dokonuje trzech emanacji, które w jego imieniu będą bronić jasności przed ciemnością. Najpierw pojawia się Wielki Duch z którego wyłania się Matka żyjących, która z kolei rodzi pracźlowieka (w wersji irańskiej noszącego imię Ormazd).

Pracźlowiek dysponuje orężem Żywej Duszy na którą składa się 5 szat: ogień, wiatr, woda, światło, eter. Człowiek ulega jednak mocy ciemności, która tym samym bierze w jasyr Żywą Duszę.

Upadek człowieka nie był jednak porażką człowieka, ale elementem taktyki siły dobra – był on

tylko przynętą, która miała służyć schwyтaniu Materii.

Sposobem na odbicie praczłowика jest druga emanacja z której wyłaniają się Umiłowany Istot Światlistych, Wielki Budowniczy oraz Żywy Duch (w wersji perskiej okreśłany jako Mitra). Ten ostatni dysponuje siłą 5 bogów (wśród nich Adamas-światło).

Odbicie dokonuje się przez budzące „wezwanie” i „odpowieź” praczłowика (razem tworzą Myśl Życia). Dzięki niemu Żywy Duch wybawia praczłowика z łap Ciemnego. To prawybwawienie jest jednocześnie wzorcem późniejszego wybawienia Adama i każdego innego człowieka. Aby wybawić Żywą Duszę praczłowика Żywy Duch musiał stworzyć świat. Budulcem znanego nam uniwersum są archontowie, którzy w zależności od tego ile Żywej Duszy pożarli nadają się na materiał dla gwiazd, Nieba i Ziemi. Archontowie o największej ilości światlistego pokarmu tworzą Słońce i Księżyc. Zauważmy, że świat w systemie manichejskim, nieco inaczej niż w gnostycyzmie, nie jest esencją zła, bo choć powstał z konieczności, to jednak jego tworzywem jest materia światła i ciemności.

Aby sfinalizować robotę synów Światła dokonuje się trzecia emanacja, która służy temu, aby stworzony kosmos wprawić w taki ruch, który będzie wyławiał zeń światłne cząstki odfiltrując cząstki ciemne. Ów system filtrowo-napędowy tworzy Bóg Królestwa Światłości z siedzibą na Słońcu. Jego świta to 12 córek – dziewic światlistych, wyrażanych w zodiaku. Boski filtr składa się z trzech kół ognia, wody i wiatru. Cząstki światła wysysane są przez „kolumnę wspaniałości” zwaną też „doskonałym człowiekiem” (rekonstrukcja praczłowика). Kolumna jest widoczna na niebie jako Droga Mleczna – po niej cząstki wstępują na Księżyc. Kiedy światłość załaduje Księżyc do jego pełni, zasoby są przekazywane na Słońce do Nowego Eonu zaprojektowanego przez Wielkiego Budowniczego. Przekazanie zasobów jasności Księżyca objawia się tym, co zwiemy fazą nowiu, po której znów zachodzi „ładowanie” Księżyca, który jak widać stanowi istotny element całego systemu.

Istotnym elementem destylacji z materii kosmicznej cząstek światłości jest odebranie archontom pobranego przez nich światła. Bóg ze Słońca pokazuje się już to jako dorodny chłopiec, już to jako ponętna dziewczyna. Archonci, jako lubieżniki, doznają w reakcji albo polucji albo poronienia. Ich nasienie pada na ziemię i rodzi świat roślin, wpada do morza i rodzi morskiego potwora – jakiegoś manichejskiego Lewiatana (pokonanego przez Adamasa-światło). Najbardziej drastycznym elementem tej mitologii jest wątek poronionych płodów, jakby żywcem wyjęty z koszmaru jakiegoś aktywisty pro-life: otóż poronione płody podnieconych archontów spadają na ziemię i przeistaczają się w demony, które pożerają kwiaty roślin. Z tej mieszanki – demonów i roślin – rodzi się świat zwierząt.



Śludzy ciemności nie zamierzają jednak bez walki oddać zagrabionych cząstek światła, które w całym stworzeniu są obecne – w demonach, zwierzętach, a najwięcej w roślinach. Demoniczny plan samoobrony zrodził się w głowach dwóch najbardziej rezolutnych demonów: Ashaqluna i jego partnerki Nebroel. Otóż pożarli oni inne demony, aby przejąć ich światło, po czym spółdzili męsko-żeński obraz słonecznego boga: pierwszych ludzi – Adama i Ewę. Zabieg ten skuteczniej miał uwięzić światło zebrane przez materię-ciemność, jednak generałowie jasnej strony mocy stwarzają Jezusa Światlistego, który ma wyjaśnić potomkom Adama i Ewy po której stronie należy się opowiedzieć. Jezus-blask ma więc przekazać gnozę manichejską. Orężem Jezusa jest Światlisty Rozum, który jest ojcem 12 „apostołów światła” (Set, Noe, Enosz, Henoeh, Sem, Abraham, Budda, Aurentes, Zoroaster, Jezus, Paweł i Mani), dzięki którym gnoza trafia do całej ludzkości.

Jeśli odpowiednia liczba ludzi stanie się manichejczykami nastanie kres całego kosmicznego

dramatu. Przybędzie wówczas Jezus jako król, będzie Sąd Ostateczny oraz okiełznanie materii w wyniku błogosławionej pożogi, która świętym ogniem „wyczyści” resztki zabrudzonej światłości. Materia zostanie wówczas uwięziona a odpowiednie moce czuwać będą, aby nikt więcej nie rozrabił i aby nie było potrzeby tworzenia nowego kosmosu – jako systemu filtrująco-odsysającego światłości. Pierwotny dualizm zostanie poprawiony. Ciemnogród nie będzie już mógł rozrabić.

Kiedy zawistni zoroastryjczycy odarli Maniego ze skóry, jego uczniowie poczęli się kłócić i tworzyć podsektę. Linią podziału była kwestia, czy w wyniku ostatecznego rozwiązania wszystkie cząstki światła zdołają powrócić do królestwa światłości czy też może niektóre są już tak zanieczyszczone, że stracone są dla królestwa niebieskiego. I w ten sposób wyłonił się mniej obiecujący protestantyzm manichejski.

Nie wiem, czy manichejski Wielki Budowniczy jest w jakimś stopniu spokrewniony z masońskim Wielkim Budownikiem Wszechświata, ale myślę, że na jakiś symboliczny pierwowzór nadawałby się z całą pewnością. Wszak jako architekt Nowego Eonu grzebiącego świat ciemności, stanowić może metaforę triumfu Światła i Nowego Porządku Świata, choć oczywiście inaczej już rozumianego niż w systemie manichejskim.

Jeśli chodzi o konsekwencje praktyczne manichejskiego systemu wierzeń, to zaowocowały one etyką ascetyczną. Wybrani nie mogli spożywać mięsa i wina, a także prokreować w nowe klatki świetlistej substancji. Nie mogli również zadawać cierpienia zwierzętom oraz niszczyć roślin, a także eksploatować natury poprzez pracę. Powinni za to poświęcać się krzewieniu wiary i kopiowaniu pism religijnych.

Wierni-słuchacze prowadzili życie świeckie i troszczyli się o utrzymanie wybranych. Mogli także uczestniczyć w manichejskich obrzędach mając nadzieję, że i oni zostaną dopuszczeni do kręgu *electi*. Św. Augustyn zaczynał swą karierę jako manichejczyk, ale nigdy nie wszedł do kręgu *electi*. Po 9 latach słuchania nauk o batalii światła stracił cierpliwość i nadzieje pokładane w systemie Manicheusza i przyłączył się do systemu papieża, w którym bardzo szybko awansował na „ojca kościoła” i pogromcę herezji.

Podobna tematyka na: [O manicheizmie w Gnosis](#)

Zobacz także te strony:

[Manicheizm i wczesne chrześcijań.](#)

[Miniona katolickość manicheizmu](#)

[Walka dobra ze złem w manicheizmie](#)

[Kataryzm - religia Dobrych Ludzi](#)

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Profil użytkownika Mariusz Agnosiewicz](#)



[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 19-06-2009)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6617>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl